

WSTĘP

Przedstawiana Czytelnikom monografia dotyczy dziejów rzekomego kontrwywiadu Wojska Polskiego, czyli Informacji Wojskowej. Dlaczego rzekomego? Wszelkie źródła znane autorowi pozwalają na postawienie tezy, że ta instytucja z prawdziwym kontrwywiadem nie miała nic wspólnego. Wszystkie podstawy działania, wszystkie instrukcje tzw. operacyjne i ich wykonanie wynikały z prymitywnych zasad ideologicznych, których źródłem było nie tyle prawodawstwo, ile bieżące wytyczne partyjne, a w praktyce oparta na nich działalność organów bezpieczeństwa Związku Sowieckiego.

Każdy system totalitarny jest nieodłącznie kojarzony z represjami przeciwko pewnym kategoriom osób. Ich winą było samo istnienie, przynależność do rasy, plemienia czy grupy społecznej. Systemy totalitarne czyniły z takiej grupy wrogów, odpowiedzialnych za wszelkie zło i niepowodzenia – zarówno te dawne jak i teraźniejsze. Odpowiednio stymulowana propaganda w lepszy lub gorszy sposób przekonywała pozostałych obywateli – tych rzekomo lepszej kategorii – o winie inkryminowanej grupy, wytwarzając lub starając się wytworzyć klimat zbiorowej hysterii i jednocześnie wskazać, że to „zdrowy rdzeń społeczeństwa” domaga się prześladowania, a raczej surowego, ale sprawiedliwego ukarania sprawców wszelkich nieszczeń.

Stalinizm był niewątpliwie jedną z najbardziej ponurych odmian totalitaryzmu. Właśnie w nim zgromadziły się wszystkie smutne doświadczenia ludzkości, a więc i niczym nieskrępowana władza jednej osoby i odgórna, „upaństwowiona” nowa religia, jaką stał się wypaczony, uproszczony marksizm.

W literaturze przedmiotu wymieniano mniej lub bardziej charakterystyczne cechy systemu, odnoszące się do szeroko rozumianego totalitaryzmu. Nie siląc się na próbę stworzenia własnej definicji, ograniczę się, wzorem innych, do przedstawienia charakterystyki tego systemu w zakresie sprawowania władzy. Za trafne uważam trzy zasadnicze cechy: po pierwsze, „posłanniczą legitymizację władzy przez swoistą misję społeczną”, a więc uzurpację władzy w myśl pojęć klasycznych konstytucjonalistów – skoro władza dążyła do zapewnienia szczęścia tzw. większości narodu i działała, jak zapewniała, w jego imieniu, to zwalniało ją to od potrzeby przedstawienia bardziej przekonujących dowodów utrzymywania i sprawowania władzy. Po drugie, charakterystyczna jest wszechwładza partii komunistycznej, dublującej, a potem stapiającej się stopniowo z aparatem państwa.

Po trzecie, najważniejszą cechą systemu jest terror, stosowany zarówno w fazie walki o władzę, jak i w okresie późniejszym. Celem represji jest zaś nie tylko

ukaranie rzeczywistych sprawców przestępstw przeciwko „rewolucyjnemu państwu”, ale także zastraszenie całego społeczeństwa. Wynikała stąd i masowość represji i ich „ślepy”, przypadkowy niejednokrotnie charakter. Nikt nie mógł czuć się bezpieczny, a każdy był potencjalnym wrogiem.

Takie założenia, jakże inne od deklarowanych, były przyczyną wszechwładzy policji politycznej. Tę cechę należy wymienić jako następną. Wszystkie te zjawiska występowały w polskiej odmianie stalinizmu, wprowadzonej na bagnietach Armii Czerwonej w 1944 r.

Terror lat 1944–1956 (bo właśnie tego okresu dotyczy polski stalinizm) doczekał się bogatej literatury. Jest przy tym cechą charakterystyczną, że w okresie do 1989 r. powstawała ona w momentach zaburzeń polityczno-społecznych, kiedy osłabiona władza centralna nie była w stanie zapanować nad społeczeństwem. Dopiero po 1989 r. można było podjąć rzetelne badania naukowe.

Dzieje Informacji wojskowej przedstawili m.in. Władysław Tkaczew¹. Wśród wartościowych prac należy wymienić także książki autorstwa nieżyjącego już (zmarł w 2000 r.) Jerzego Poksińskiego².

Z prac poświęconych terenowym organom Informacji należy wymienić monografię Piotra Semkówa³.

Monografia mojego autorstwa prezentowana Czytelnikom przedstawia dzieje Informacji Wojskowej w ujęciu problemowo-chronologicznym, jak się wydaje znacznie bardziej uporządkowanym niż wspomniane wcześniej prace Władysława Tkaczewa. Moje podstawowe zarzuty wobec prac tego autora to brak systematyczności i wymieszanie materiałów źródłowych – kwestie ważne omawiane są razem z marginalnymi, np. liczebność kucharzy w GZI wraz z kadrami oficerskimi. Podstawowym celem tej pracy jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- jaka była struktura i zadania organów Informacji wojskowej?
- jacy ludzie byli realizatorami represji?
- jakimi sposobami je realizowano?
- jakie były zakres i formy represji w WP?
- kto w organach Informacji był szczególnie obciążony udziałem w bezprawiu?

Tym zasadniczym pytaniom podporządkowany jest układ pracy – problemowo-chronologiczny. Składa się ona z czterech rozdziałów: pierwszy przedstawia strukturę i zadania Informacji wojskowej w całym okresie jej istnienia. Szczególną uwagę poświęcam przy tym naczelnemu organowi kontrwywiadu wojskowego – Głównemu Zarządowi Informacji. Rozdział drugi traktuje o kadrach

¹ W. Tkaczew, *Organa informacji Wojska Polskiego 1943–1956. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 2007), będącą rozwiniętą wersją jego poprzedniej pracy *Powstanie i działalność organów informacji Wojska Polskiego w latach 1943–1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1993.

² J. Poksiński, „TUN” *Tatar-Utnik-Nowicki*, Warszawa 1992, idem, *Victishonos: „Spisek w wojsku”*, Warszawa 1994, idem, „My, sędziowie, nie od Boga...”: *z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956: materiały i dokumenty*, Warszawa 1996.

³ P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006.

i liczebności Informacji, z uwypukleniem kadry oficerskiej. Rozdział trzeci zawiera opis metod pracy operacyjnej Informacji, a więc pozaprocesowych środków służących wyodrębnieniu tzw. wrogów i sposobów ich wyłaniania czyli pracę z agenturą. Rozdział czwarty ukazuje rozmiary represji w WP spowodowanych działaniami Informacji oraz wskazuje osoby szczególnie obciążone spośród tego aparatu. Monografię uzupełniają aneksy zawierające obsadę personalną ważniejszych stanowisk służbowych w organach Informacji i załączniki ukazujące podstawowe, moim zdaniem, dokumenty tej służby.

Praca została oparta w głównej mierze na archiwaliach organów Informacji przechowywanych do 1990 r. w Szefostwie Wojskowej Służby Wewnętrznej w Warszawie i w pomieszczeniach podległego mu Centralnego Ośrodka Szkolenia WSW w Mińsku Mazowieckim. Należy dodać, że materiały archiwalne Informacji były dobrze zachowane, o czym miałem możność przekonać się wiosną i latem 1989 r., kiedy to po raz pierwszy korzystałem z tego archiwum. Niestety, na przełomie 1989 i 1990 r., z polecenia ostatniego szefa WSW, gen. Edmunda Buły, większość – aż 85%! – archiwum Informacji zostało zniszczone. Sprawa była przedmiotem śledztwa, zakończonego procesem sądowym i wyrokami skazującymi. Archiwum Informacji zawierało zarówno dokumenty normatywne tej służby, jak i operacyjne – statystyczne i dotyczące rozpracowania poszczególnych osób. Liczne były także materiały dotyczące kadr organów, a także te ukazujące codzienną działalność tej służby, m.in. rozkazy i sprawozdania. Niezniszczone dokumenty Informacji zostały przekazane w latach 1990–1991 do Centralnego Archiwum Wojskowego, a stamtąd na podstawie Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu do tej instytucji.

W pracy wykorzystałem także dokumenty z kolejnego nieistniejącego już archiwum – Archiwum Służby Sprawiedliwości MON w Warszawie. Znajdowały się w nim dokumenty sądów i prokuratur wojskowych z całego okresu Polski Ludowej. Na skutek niezrozumiałej (przynajmniej dla mnie) decyzji archiwum to zostało rozwiązane, a dokumenty przechowywane do tej pory w jednym miejscu, rozesłano w latach 1990–1991 do archiwów cywilnych i wojskowych w całej Polsce. Trafiły one także po 1998 r. do IPN. Dokumenty, z których korzystałem w tym archiwum, dotyczyły przede wszystkim procesu karnego dwóch wysokich rangą oficerów Informacji. Korzystałem także z akt procesowych ich wcześniejszych ofiar.

Kolejne zbiory archiwalne wykorzystane w tej pracy, to dokumenty przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym. Na ich podstawie odtworzyłem m.in. strukturę Głównego Zarządu Informacji i jego agend terenowych. Trzeba dodać, że w CAW znajdują się też (w różnych zespołach) ciekawe dokumenty dotyczące pracy wojskowej służby sprawiedliwości, które także zostały wykorzystane.

Wszystkie cytaty z dokumentów podane są w ich brzmieniu oryginalnym, z zachowaniem osłownej niejednokrotnie interpunkcji, ortografii, składni i stylu.

Należy podkreślić, że sygnatury dokumentów podałem w ich oryginalnej pierwotnej wersji, tzn. takiej, jaką nadano im w wymienionych wcześniej archiwach „macierzystych”.